

# KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.  
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 5 zł. p.  
Asobny numar kaštuje 15 hr.

## ZMAHAŃNIE ZA BIEŁARUSKUJU ŠKOŁU.

ZmahaŃnie biełaruskaha sialanstwa z polskim uradam za biełaruskuju szkołu z kožnym hodam idzieć bajcej i jarcej. Sioleta heta zmahaŃnie pačynaje prymać formy masowaha, a časam prosta rewolucyjnaha ruchu.

Biełaruskaje sialanstwa pawietaŭ: Dziśnienskaha, Duniławickaha, Wialejskaha, cełaj Nawahradčyny i ŭ mnohich miascoch Horadzienščyny wyrazna zajaŭlaje ab swaim žadaŃni mieć biełaruskuju szkołu, abo prosta takoj szkoły damahajecca, zajaŭlajučy, što dzieci swaich u szkoły polskija pasyłać nia budzie.

Pryčynaj takoj wialikaj pieramieny ŭ dušy biełaruskaha sialanina žjaŭlajecca niabywały dahetul uzrost u im biełaruskaj narodnaj šwiedamaści. Ciapier sialanstwa naša bolš jak kali razumieje i adčuwaaje patrebu i značeŃnie rodnaj kultury. Hetaja biełaruskaja narodnaja šwiedamaść za apošni čas pašyryłasja i ŭ hłyb i ŭ šyr.

Dahetul z hetaha boku pry sučasnych warunkach palityčnych najciažej išło z biełarusami katalikami. Ciapier i tut adznačajecca pierałam u bok biełaruskaści. My znajem čysta katalickija biełaruskija wioski, dzie sialanie damahajucca **biełaruskaj** szkoły. A swaje damahaŃni apirajuć na tym, što dzieci ich z polskaj szkoły badaj ničoŭha nie karystajuć. — Niekulki zim chodziać našy dzieci ŭ polskuju szkołu, a tołku z hetaha nijakaha — zajaŭlajuć biełarusy kataliki. Słowam, tut biełaruskij haspadarski rozum idzie na padmohu

wučonym pedahoham (uzhadawacielam)—što pačynać wučyc dziecia treba tolki ŭ matčynaj jaho mowie.

I tak biełaruskaje sialanstwa ŭžo wiadzieć baraćbu za swaju dušu, za swaju kulturu.

Nia śpić u šapku i biełaruskaja wiaskowaja intelihiencyja — biełaruskij wučyciel. Biełaruskija wučyciali, z niewialikimi wyniatkami, družna i adważna stajac na čale biełaruskaha kulturnaha zmahaŃnia. Usie jany jak tyja, što niekali polskaj ŭładaj byli wysłany na polskija kursy ŭ Krakaŭ, a ciapier, naznačany tej-ža ŭładaj, pracujuć u polskich szkołach, tak i tyja, što zaŭsiody astawalisia ŭ krai i siadziać biez raboty, nie dabiŭšysia ad palakoŭ szkoły, usie jany na zaklik Biełaruskaj Centralnaj Školnaj Rady adazwalisia i wyrazili hatoŭnaść i ščyrage žadaŃnie prystupić da pracy ŭ rodnaj biełaruskaj škole. Kali pišym hetyja słowy, ŭ Školnaj Radzie ŭžo znachodzicca da 350 zajawaŭ biełaruskich wučycialoŭ, žadajučych pracawać u biełaruskaj škole.

Dyk ci zdabudzie biełaruskaje sialanstwa sa swajej intelihiencyjaj rodnuju szkołu? Nia chočacy być drennymi prarokami, zhadywać nia budziem. Žwierniem uwahu na adnosiny da biełaruskaj szkoły polskaj ŭłady, bo ŭ jaje-ž rukach los našaj kultury.

Polskaja ŭłada, nakinuŭšy biełarusam kurtatyja zakony ab mowach u uradach i ŭ škole tolki praz uwahu na zahranicu, nia ma je nijakaha namieru ŭwieści ich u życie. Praŭdu skazaŭ St. Hrabski, adzin z majstroŭ

henych zakonaŭ, što ŭ sprawie mowy biełaruskaj, ukraïnskaj i litoŭskaj: „wszystko jak było, tak i będzie“. I praŭda. Henyja zakony nabrali mocy 1 kastyčnika siol. hodu. A što-ż urad zrabiŭ dla taho, kab ich u žyćcio ŭwieści? Ničahusieńki. A kali urad što i robić, to nia dziela taho, kab prawy biełarusaŭ na swaju kulturu abiaspiečyć, ale kab ich abyjšci.

Woś jak polski urad apošnim časam adnosicca da biełaruskaj škoły. Z biełaruskich škol, jakich było išče niekulki, napr. u paw. Wialejskim i Šwiancianskim, školnyja inspektary biełaruskich wučycialoŭ panaznačali ŭ škoły polskija, a ŭ škoły biełaruskija naznačyli wučycialoŭ palakoŭ. Takim čynam užo badaj zusim skončyli z astatkami biełaruskich szkołaŭ.

Nowym-ža damahańniam biełarusaŭ swaich škol, zhadna z henymi „słaŭnymi“ zakonami, stawiacca roznyja pieraškody. Tak naprykład u Niašwiskim paw. nikatoryja woŭty admaŭlajuca paćwiardžać padpisy sialan na školnych pryhawarach, abo wymahajuć ad ich pa 2 zł. ad koźnaha padpisu. Robicca-ž heta, peŭnie, nie biaz wiedama polskich uładaŭ.

Adbywajuca, praŭda, roznyja narady polskaj centralnaj ułady ŭ sprawie školnictwa dla narodnych mienšaściasŭ z pryčyny ŭwachodu ŭ žyćcio zakonaŭ ab mowach, ale, jak pračuwajem, henyja narady wiaducca nie ab tym, jak dać nam szkołu, ale ab tym, jak jaje nam nia dać.

Dumku polskaha uradu, — zmahacca z biełaruskaj szkołaj—paćwiardžaje tak-ža fakt stwareńnia i padtrymliwańnia ŭ Wilni tym-ža uradam tak zwanaha „Biełaruskaha Hrama-

dzianskaha Sabrańnia“, praz jakoje urad, pad nazowaj biełaruskaj, prawodzić čysta polskuju rabotu ahułam, a tak-ža majeć zakładać polskija škoły i nazywać ich biełaruskimi.

I tak baračba biełaruskaha narodu i biełaruskaj intelihiencyi z polskaj uładaj za rodnuju škołu razharajecca. Čhto pieramoža? Siańnia, — mahčyma, — majučyja siłu fizyčnuju, ale zaŭtra wierch nad hetaj siłaj biełaruskaja duša woźmie.

**M. Krywičonak.**

## CI PATREBNA BIEŁARUSKAJA DUCHOŬNAJA SEMINARIJA?

Polskija hazety niadaŭna padali wiestku z Rymu, što tam maje być zakładziena Biełaruskaja Duch. Seminaryja. Wiestku hetu polskija hazety spatkali wielmi niaprychilna, dakazwajučy, što takaja Seminaryja zusim niepatrebna. Hety pahlad polskich hazet nas nia dziwić, bo što-ż druhoje moh-by napisać chacia-b „Dziennik Wileŭski“, katory na biełarusaŭ hladzić waŭkom. Dla jaho štodziennym kličam jość: „pereat mundus, vivat endecyja“, heta značyć: „chaj sabie žhinie świet, aby žyli endeke!“.

My-ž biełarusy hladzim na hetu sprawu inakš i kažam, što **Biełaruskaja Duch. Seminaryja, jak dla Kaścioła tak i dla Biełarusi, wielmi patrebna.** A patrebna ja na dziela niekulki pryčyn, jakija tut razhladzim.

Biełarus apynułasia ciapier u takim pałažeńni, što žyćcio relihijnaje ŭ joj zamiraje. Hetyja słowy tasujucca nia tolki da Uschodniaj Biełarusi, katoraja znachodzičca pad uładaj bałšawikoŭ, ale taksama da Zachodniaj, apynuŭšajsia pad Polščaj. I tut i tam niedachwat ksiandzoŭ, jakija byli-b mocna žwiazany z narodam swaimi nacyjanalnymi i hramadzkiimi pahladami.

Dla pastarońniaha čaławieka moža pakazacca dziŭnym, što ŭ Biełarusi dy ksiandzoŭ-biełarusaŭ ma-

## WIOSKA NA ŚLACHU DA NOWAHA.

### Wajna trochpollu!

Pad takim kličam idzie sučasnaja wioska, pašyrajučy i pahłyblajučy rewalucyju ŭ sielskaj haspadarcy.

Zmahañnie za nowaje ziemlarobstwa, za nowyja palepšanyja formy ziemlakarystańnia ŭsio šyrej i šyrej zachopliwaje naša sialanstwa.

Bolš wyhadna wykarystać svoj wučastak, uziać z jaho toje, što jon pawinien dać — woś što zajmaje ŭ sučasny momant sialanstwa.

Šmatpolle, jak adna z hałoŭnych mier palepšańnia sielskaj haspadarki, pawialičańnia wytworčaści jaje, zawajoŭwaje užo stałaje miesca ŭ bycie wioski.

Sialanie užo dobra skazali — piša karespudent P-ka (Sienickaj woł., Mienščyna) — što pry trochpollcy dy wuzkich šnurkoch żyć dalej nielha i jak wynik hetaha:

„Wioska Sucharawa šcyra uziałasia za ziemlabudaŭnictwa: častka sialan biarecca na pasiołki, a rešta zastajecca na miejscy i usu ziamlu dzielać na atruby z tym, kab uwieści šmatpolle.

Sialanie ubačyli, što tolki hetkim ślacham možna palepšyć stanowišča swajej haspadarki“.

Woś jak užo hladzić na swaju haspadarku sielanin—nia pryrezki ziamli jon choča, a lepšaha wykarystańnia tej, jakaja jość.

Niwodnaha kawałka ziamli pustujučaha, — da hetaha imkniecca ciapier sielanin. I tam, dzie sialanstwa parywaje z wioskaj, z jaje wuzieńkimi šnurami i miežami, ab papary i słuhać nia choča.

U pasiołku **Sawerawa** (Similwieckaja w., Čerwienščyna), jaki adwiedzien sialanam z zapasnaha fondu, pačynajučy budawać swaju haspadarku, sialanie adrazu rašyli, što trochpolle zawodzić niemahčyma.

Tak piša ab hetym **sielkor M. K.:**

„Jak tolki student s.-h. technikum paznajomiŭ sialan sa šmatpollem, z usimi jaho pierawa-

ła, taksama jak dla nas było-b dziŭnym, kali-b u Francyi było mała ksiandzoŭ-francuzaŭ, a ũ Niamieččynie — niemcaŭ. Ale ũ nas heta wyhladaje niejak „narmalna“, asabliwa dla tych, ad kaho heta najbołš zależyć: ad našaje wyšejšaje duchoŭnaje ũłady. Toż my bačym takaje źjawišča, što ũ Bielarusi Zachodniaj (pad Polščaj), a nawat i Uschodniaj — pad ũładaj bałšawikoŭ — pracujuć najbołš palaki „ad maiorem Poloniae gloriam“. (Dziela bołšaj sławy Polščy). A ksiandy-bielarusy prymušany pracawać daloka za miežami swaje Bačkauščyny, ũ dalokaj Maskoŭščynie, pasiarod čužoha im rasiejskaha narodu. I hetak dzieicca pa zahadu našych wyšejšych pradstaŭnikoŭ Katalickaha Kaścioła: Arcybiskupa Roppa i biskupa Łazinskaha.

Časam možna paćuć hutarku ũ formie zakidu, što ksiandy-bielarusy mohuć raźwić u narodzie niepažadany nacyjanalizm. Ale hety zakid nia maje pad saboj macniejšaha hruntu. Bo kali my budziem pilna pryhladacca da wiakowaj praktyki Katalickaha Kaścioła, to lohka prymieć adnu reč: Katalicki Kaścioł zaŭsiody staraŭsia słać da roznych narodaŭ nia čużych ludziej, a ichnich, uziatych spasiarod tych-ža narodaŭ, blizkich pa nacyjanalnaści i mowie. Kaścioł dobra rozumieje, što jahonyja paślancy tolki tady zmohuć niešta zrabić, kali jany dojduć da serca ludzkoaha, i paciahnuć jaho takim paradkam da nawuki Chrysta. A da serca ludzkoaha jany dojduć tady, kali patrapiać z im zhawarycca. Tut možna skazać napeŭna, što tady tolki ludzi zrazumiejuć swajo duchawienstwa, kali duchawienstwa zrazumieje ich. I woš zatym Kaścioł, nie bajučysia „nacyjonalizmaŭ“, pasyła je da narodaŭ duchoŭnikaŭ toj samaj nacyjanalnaści.

Adnak my widzimy, što ũ Bielarusi dzieicca inakš. U nas pracujuć čużyncy. Takoha duchawienstwa, katoraje rozumieje bielaruski narod i jahonyja patreby, ũ nas wielmi mała. Dyk skul jaho ũziać? Wiedama z seminaryjaŭ. Ale z jakich? Ci tyja seminaryi, jakija jość u kraju zmohuć pryhatawać ludziej da takoha paślanstwa? My adkazwajem, što nie, bo ichni kirunak saŭsim čuży dla bielaruskaha narodu. U nas jość dźwie Duch. Seminaryi: Wilenskaja i Mienskaja, ale

my možam skazać śmieła, što ni adna, ni druhaja ũ hetaj sprawie zrabić nia zmohuć ničoha.

Na čale Wilenskaj Duch. Seminaryi staić čaławiek ũžo „prošłaha wieku“, pieraniaty starymi polskachłachockimi tradycyjami, nia majućy nijakich pedahahičnych pretensyjaŭ, a tak-ža šyrejšaha pahladu na bielaruskaje žyćcio.

A inspektor u sprawach nacyjanalna-hramadzkiach nastolki ahrańičany, što nie patrapiać adroźnić relihii ad nacyjanalnaści, jak heta jarka pakazałasja niekulki hadoŭ tamu z adnym klerykam, niejkim Rubinštejnem, žydam, pryńiaŭšym katalictwa, katory ćwiardziŭ, što jon pa nacyjanalnaści žyd, a pa relihii katalik. Dyk wot inspektor nijak hetaha nia moh zrazumieć i doŭhi čas vyhawarywaŭ tamu Rubinštejnu, što jak-ža-ż možna być i žydam i katalikom!...

Urešci stupień nawuki ũ Wilni ciapier dawoli nizki, choć-by dla prykładu ũspomnim sialetnija maturalnija ekzamieny, pa katorych delehat Wilenskaj Kuratoryi z wialikim ździŭleńniem hawaryŭ klerykam, što jon, jak żywieć, dyk tak słaba pryhatawanych maturystaŭ nia bačyŭ.

Wynik byŭ taki, što na dobry ład pa pišmienych ekzaminach možna było dapaścić da wusnych tolki adnaho čaławieka!

Woš jakija wyniki daje Wilenskaja Sem. z punktu nawukowaha i pedahahičnaha! A ũžo pra bielaruskaść niama čaho i hawaryć — kleryki z hetym bajacca i pisnuć, i akazwajucca tolki tady, kali ũžo atrymajuć subdyakanat... tady biezpiečniej. Dobry pedahoh lohka zrazumieje, jak hetym psujuć dušu moładzi i razwiwajuć u joj skrytnaść i krywiznu.

Hetak staić sprawa z Wilenskaj Seminaryjaj.

A Mienskaja?—Tam nia lepš, tymbolej, što jana ciapier „raspyliłasja“ pa ũsiej Polščy i dziela hetaha nia moža mieć stałaha i peŭnaha kirunku. Urešci dość ũspomnić pra dziwactwa biskupa Łazinskaha, kab zhadać pra toj kirunak, jaki jon daŭ-by swajej Seminaryi. Biskup Łazinski nie dapuskaje duchawienstwa da nacyjanalnaj i hramadzkej raboty. Pawodle jaho katalictwa moža raźwiwacca tolki pad Polščaj. Polšča heta — bažok, katoramu treba pryńiaści ũsio na achwiaru, nawat swaje nacyjanalnija i hramadzki-

hami nad trochpolkaj, sialanie pasiołku, jak adzin, pastanawili pierajści da siamiochpolnaha siewazwarotu.

Takija kroki sialanstwa, dadaje sielkor, treba tolki witać, a tym sialanam, jakija da siaho času wiaduć swaju haspadarku padziadousku — treba brać prykład“.

Hety dobry prykład zawajoŭwaje ũsio bołšy i bołšy lik paśladoŭcaŭ. Sialanie baćca, što tam, dzie ũwiedziena šmatpolle, i ziamla lepš rodzić, i kormu ũ haspadarcy bołš, i skacina lepšaja.

Widočnaja karyść. I woš sialanie adzin za druhim kidajuć trochpolle i biaruć hety dobry prykład, ab čym piša wałkor Werchmienskaj woł., Čerwienščyna, M. N-ič.

„Nahledzilisia sialanie wioski Klanin na šmatpolnikau, na ich dobruju haspadarku i sami rašyli pierajści da šmatpolla. I woš niekatoryja haspadary, jakija żywuć na chutarach i pasiołkach, raźbiwajuć swaju ziamlu na šmatpolnuju systemu. Pry raźbiŭcy ziamli nikatoryja haspadary nia li-

čacca nawat z tym, što im prypadajuć drennawatyja kawałki.

Hledziaćy na hetych buntarou, chutka i ũsie sialanie piarojduć da šmatpolla“.

Tak nowyja sposaby ziemlakarystańnia zachopliwajuć ũsio šyrejšyja koły sialanstwa, nia hledziaćy nawat na nikatoryja časam pieraškody i niaŭdaćy. Woš prykład:

„Dukorskaja wołaść, piša sielkor Jaryna, jašče dwa hady tamu nazad skazała: pierabudowa sielskaj haspadarki pa nowamu — karyść sialanstwu i dziarżawie, i u hetym kirunku paćała kłaści šmat pracy. Ale wyniki ad hetych starańniu niezadaćliwyja: u pierawažnaj bołšaści sialanstwa i dahetul šnuruje pa swaich wuzieŭskich pałoskach. Čamu tak? Reč wiadomaja: sialanstwa nia maje hrošaj, kab adrazu zapłaćić kamorniku za ziembudaŭničuju pracu, a Narkamziem, kab dać daremna kamornika, taksama niebahaty. Woš i niewialičkaja pieraškoda. Ale jana nie zatrymliwaje sialanstwa, i jany peŭny, što chutka swajho dasiahnuć“.

ja prakanaŋni. Slaŋaju zrabilaŋsia jaho pramowa da żydoŋ u Stoŋpcach, u katoraj zaklikaŋ usich, kamu nie padabajecca Polšč — pakinuć jaje. Dziwactwy biskupa Łazinskaha robiac pracu pad jaho kirunkam wielmi ciażkoju.

Kali my zważym usio heta, to dojdziem da taho prakanaŋnia, što, ani Wilenskaja, ani Mienskaja Duch. Seminaryi nia mohuć dać dobrych pracauŋnikoŋ na biełaruskaj kaścielnaj niwie.

Hetak sprawa staić u Polščy. Ciapier hlaniem na abstawiny ŋ Sawieckaj Biełarusi. Tam, jak my użo kazali, żyćcio relihijnaje tak-sama zamiraje. I zamiraje zatym, što jak pad Polščaj, tak pad bałšawikami—nie-dachwat ksiandzoŋ-biełarusaŋ. Starejšych ksiandzoŋ biskup Łazinski parazhaniaŋ z Miensku (ks. Hadleŋski), a maładziejšych, jakija wyšli z Mienskaj Seminaryi, kali rektaram jaje byŋ ks. Abrantowić, apynulisia na hety bok hranicy. Dyk stałasia tak, što sa-praŋdy možna skazać ab Sawieckaj Biełarusi: „Messis quidem multa, operarii autem pauci“. (Żuwo wialikaje, ale rabotnikaŋ mała).

A tymčasam i tam možna bylo-b niešta rabić, bo bałšawiki, choć uważajuć relihiju za niejki „durman“, to ŋsioż-taki dajuć siakuju-takuju swabodu ŋ sprawach relihii (hladzi: „Przegląd Katolicki“ Nr. 34, pieradawica) i pazwalajuć nawet na takuju publiczną relihijnuju manifestacyju, jak pracesyja Bożaha Ciela pa wulicach haradoŋ. Tolki jany nia mohuć pieraniaŋści taho, što ksiandzy-palaki dalej pa kaściołach apalaćwajuć biełarusaŋ. Hetaje apalaćwaŋnie mahło-b končycca tolki tady, kali-b była Biełaruskaja Duch. Seminaryja, jakaja dawała-b kadry relihijnych pracauŋnikoŋ siarod biełaruskaha narodu. Ale z druhoha boku, chacia-ż kamunisty heta dobra rozumiejuć i hatowy ŋ hetaj sprawie hawaryć z Rymam (jak heta pisałasia ŋ „Sawieckaj Biełarusi“) to ŋsioż-taki jany daloki ad toj dumki, kab samym zakładać Biełaruskuju Duch. Seminaryju.

Kali my dobra razważym usio, ab čym my hawaryli, to dojdziem da takich wywadaŋ: żyćcio relihijnaje ciesna žwiazana z prajawami narodnaj duży: mowaj, abyčajami, hramadzkimi i nacyjanalnymi prakanaŋniami. Tolki tady budzie rażwuwacca relihijnaje

żyćcio, kali jano budzie datasawana da hetaj ahulnaj narodnaj psychiki. Iznoŋ da hetaha treba pracauŋnikoŋ padhatawanych, wiedajućych narod i blizkich jamu. A padhatawać da takoj pracy nia mohuć ni Wilenskaja, ni Mienskaja Duch. Seminaryi, bałšawiki-ż napeŋna takoj seminaryi nie załožać, dyk z hetaha wywad jasny, što **Biełaruskaja Duch. Seminaryja ŋ Rymie wielmi patrebnaja**. Jana padhataŋłała-b idejnych pracauŋnikoŋ na relihijnaj zapuščanaj biełaruskaj niwie.

Z. K—i.

## DA NAS PIŠUĆ.

**Na hety žal niama rady.** Šarkaŋšcyŋa, Dziŋnienskaha paw. Ciażkaja dola spatkała Šarkaŋskuju parachwiju. Razstalisia my z swaim darahim probaščam š. p. ks. Jakuciam.

Pachawali ŋ syruju ziamielku swajho darahoha prawadyra duchouŋnaha.

Hetaj rany, zdajecca, što zahaić nia moža nicto, bo nadta-ż jana dla nas balučaja. Niama dla jaje sposobauŋ laćeŋnia.

Prystali nam nowaha probašča, ale kudy tam!— Z im nia možam paraŋniać asałodu duš — ks. Jakucia.

Było ŋwiata — Zialonyja ŋwiatki, a pry hetym, u nas u hetyja dni prypadaje sorakhadzinŋaje nabaženstwa.

Dumali, što na hetym ŋwiacie paćujem nawuki ŋ rodnaj biełaruskaj mowie, jak zaŋsiody ŋ nas bylo. Čekali ksiandzoŋ biełarusaŋ, dumajućy, što jany skažuć nam słowy paciechi i radaŋci. Aż hetaje čakaŋnie prajšlo nadarma. Nie adważyŋsia nicto skazać nam praŋdu ŋ rodnaj mowie, nia hledziaćy na toje, što čakała taŋpa ludziej, pryjechaŋšaja nat' za 30-35 wiorst ad Šarkaŋšcyŋy, kab paćuć rodnaje slowa ŋ kaŋcieli.

A byli ksiandy biełarusy i mahli narodu skazać nawuku ŋ rodnaj biełaruskaj inowie. Widać panoŋ, ci palicyjantaŋ spužalisia.

**Parachwijanin.**

Praca dziela ačystki ziernia, dziela palepšaŋnia jaho hatunku taksama zachapiła ŋrokija koły sialanstwa. Byli wypadki, kali sialanie, nie čakajućy prywozu ziernaačystnych mašyn, sami wiaźli zbożža na punkty. Tak naprykład:

„**Sielanin wioski Kaŋciuki**, Zabałockaj woł., Słućcyŋa, Apan. Harbuz, pabaćyŋy, jak każa **sielkor M. A.**, što niama čaho spadziawacca na dastaŋku ziernaačystnaj mašyny u wiosku, nie zważajućy i na ŋwiata, nakłau miaškou zbożža na woz, pawioz u wołaŋci i ačyŋciŋ swajo nasieŋnie“.

Cikawa adznaćyć jaŋŋe adnu charakternuju rysku sučasnaŋa sielanina.

Robiaćy tyja, ci inšyja palepšaŋni ŋ swajej haspadarcy, jon każa, kab hetyja palepšaŋni, pieraniali druhija sialanie, jon **ahituje** za hetyja palepšaŋni.

U prykład woźmiem taki fakt:

**U wioscy W. Rajoŋka**, Paciejkaŋskaj woł., Słućcyŋa, sialanie ŋwiali seradela. Ubaćyli, što korin dla żywioły wielmi dobry. I woŋ sielanin hetaj-ža

wioski **J. Wiŋnia** praz hazetu „S. B.“ žwiartajecca da druhich sialan z klićam:

**Sialanie, razwodźcie seradela!**

Pawiedamiŋšy, jak uwiali hetu raŋlinu ŋ ich wioscy, siabar Wiŋnia piša dalej:

„Seradela — wielmi przyhodny i dobry korm dla skaciny. Ciapier u nas niama taho haspadara, jaki-b nia mieu seradeli. Pryjemna wyjŋci na žytni paletak i pahladzieć na irżyŋŋa, jakoje ubrana biełymi kwietkami seradeli. A pahladzicie, z jakim smakam jaduć jaje karowy, a taksama i koni. Sialanie, usim raju, čym pabołŋ razwodźcie seradeli!“

Hetkija niewialičkija fakty ŋwiedčać ab wialikim pierałomie ŋ sialanskaj haspadarcy ŋ kirunku skasawaŋnia staroha i ŋtwareŋnia nowaha.

Šmatpolle, ŋwiadzieŋnie karmowych raŋlin, palepšaŋnie hatunku zbożža, palepšaŋnyja sposaby apračoŋki ziamli — ŋsio heta choć nia tak ŋparka, ale wierna ŋwachodzić u byt wioski i ŋmacoŋwajecca ŋ joj.

(„Saw. Biel.“ 28.VIII.24)

„Čužoje dabro, nia jdzie ũ rabro“. Rakaŭ, Staŭpieckaha paw. Na našaj poście było woś jakoje zdareńnie: Jak prykazka biełaruskaja kaža, — „čužoje dabro, nia jdzie ũ rabro“, — možna hetuju prykazku zasasawać i tut.

Adnej babie na našaj poście, zamiest prysłanych sta dalarau, dali pusty kanwert, a padobnych wypadkau dyk trudna i pieraličyć!...

Žycio adnak było woś kamu, ale nie nadoŭha: kiraŭnik piŭ sabie harełacku, a žonka kazali, hulala z telehrafistym. Wiedama darmawyja hrošy — dla ich usio roŭna! Urešcie wylazła šyła z miaška. Pryjechała rewizija (ci jak jana zawiecca), ũziała ũsio na abrachunak, dyj što-ž akazałasia? — Bolš troch milijardaŭ maračak nie chapała. — Kiraŭnika zaaryštawali, dyj da „paki“. Pryjšła jamu, siedziačy ũ „pacy“ drennaja myśl: — niejdzie papaŭ brytwu i šaš sabie pa horle. Horla jon sabie nia pierarezaŭ, jak miarkawaŭ, dziela čaho pażyŭ jašče dwa dni, dyj pamior. Hetaki kaniec pryjšoŭ našamu kiraŭniku. Telehrafisty-ž niejdzie ũciok, a žonka pajechała na swaju bačkaŭščynu. **P-ki.**

**Pryčyna mnohamu złomu — harełka. w. Siadzica,** Wialejskaha paw. Siarod pušcy, bałot biełaruskaj ziamli, na bierazi raki cichaciečnaj, razlahłasia wioska Siadzica. Sialanie ũ jej najbolš prawasłaŭnyja biełarusy. Hutarki inakšaj nie pačuješ, jak pa biełarusku. Ziamla tut dobraja, dyk i sialanie żywuć dobra. Biada ũ tym, što harełka i tut maje miejsca. Ni z taho, ni z siahno, pryšlosia adnamu sielaninu (nawat nia biednamu) ũkrašci ũ abšarnika Hicewiča piać snapoŭ aŭsa. Pryjechaŭ komisar i zabraŭ u sielanina dwa wazy aŭsa za tych piać snapoŭ. Sielanin nadumaŭsia nie darawać i prypilnawaŭšy komisara, jak jon jechaŭ z niejkin čaławiekam, dyj šcyściŭ ich z šwietu. Što dalej było, nia wiedaju dobra, adno tolki, što sielanina zławili niaskora, bo jon doŭha chawaŭsia. Wiečaram pryšli da jaho chaty palicyjanty; adnak tut zastali tolki parabka-chłapca. Abwinili jaho ũ zaborjstwie, dyj zabrali pad sud, ale dziakujučy sialanam, jakija dakazali jaho niawinnašć, jaho zasudzili tolki na 6 miesiacaŭ za samahonku, jakuju znajšli ũ jaho, a haspadara na 10 hadoŭ. Pryčyna ũ hetym niaščašci jošć harełka.

Dyk wyściorahajciesia-ž jaje!

**Wałačuha.**

**Kruhom „načalstwa“.** Plisa, Dzišnienskaha paw. U našaj hminie kališ pry cary byŭ adzin staršyna, pisar i pamocnik, dy wuradnik i stražnik, a ciapier u nas try wojty: Hryharowič wybrany narodam, a Sadoŭski i Hurski licha wiedaje kim, dy na što. Palicyi 28 čaławiek i dwa kamandanty. Woś bačycie, jakaja družyna! Jošć kamu ździrać z biednaha mużyka padatki. Čamu-ž nie? — Možna jeździć dy ździrać skuru z mużyka, bo jon-ža i zapłacić, i harełkaj napoić dy jaječniu špiače. Naš wojt Hurski tolki-ž tak i razjaždžaje z palicyjaj, bo nia maje inšaj pracy, a kali jaki sielanin admowicca płacić hrošy, to pišuć pratakoł, dy zmušajuć jechać nazautra ũ hminu. Narešcie akazałasia, što treba tolki zapłacić 3 milj. 600 tys. zamiest 5 milj., jak wymahaŭ wojt.

Woś dyk sprawiadliwašć!

Čamu heta mużyk, kali staŭsia wojtam, to ciahnje za pana i z swajho brata, mużyka, łupić skuru. Čamu?!

**Plisaŭski.**

## Hutarki ab haspadarcy.

### Mašyny ũ sučasnym sielska - haspadarčym žyćci.

Užo daŭno ludzi dumali ab tym, kab prytaşawać da sielskaha haspadarstwa siłu mašyny.

Adny prabawali wykarystać siłu wietra (wiatraki), abo spadajučaj wady (młyny), ale wiadomaja reč, što z hetym nie mahli daloka zajšci, bo jak wiatrak, tak i wada stajać na adnym miejsy i nia mohuć ciahać płuha na poli.

Tak sama sustreła niaŭdača i wynachodnika parawoj mašyny Watta. Jon to-ž chacieŭ zaprahcy swaju mašynu da ciahannia płuhoŭ. Watt byŭ užo niedaloka da wyrašennia hetaha zadańnia, ale ũ tyja časy technika stajała jašče zanizka, kab razwizać jaho. Sława praktyčnaha wynachodu parawoha płuha prypała jaho ziamlaku, D. Faŭleru, jaki ũ 1856 h. zbudawaŭ swaju znamianituju mašynu, što pracuje i dahetel biaz žmien.

Wynachod Faŭlera jošć u tym, što na dwuch kancach pola stajać dźwie parawyja mašyny i linaj ciahajuć pamiž saboj płuhi. Ale hety pryład byŭ strašenna darahi i aplačywaŭsia ũ swajej pracy tolki na wializarnych panskich abšarach. Druhoj niawyhadał hetaj mašyny było toje, što jana była zdatna tolki da arby, pašla jakoj musila ũwieš čas biezkarysna stajać u haspadarcy.

Treba było adhadać takuju mašynu, kab jana mahła być karysna nia tolki da worki, ale i dla druhich polnych rabot u haspadarcy, dy aproč taho takuju, kab nia była zanadta darahaja i mahła zastupać żywuju siłu, jak čaławieka, tak i kania.

Pastawiŭšy sabie takoje zadańnie, wučonyja priblizna ad 1880 da 1910 h. zrabili niekalki ũzoraŭ ciazkich traktaraŭ, heta takich mašin, jakija sami mahli jeździć pa poli, ciahać za saboj płuhi, abo inšyja jakija mašyny, mahli małacić, dy i šmat inšych spaŭniać rabot. Ale hetaje zadańnie nia było jašče wyrašana. Praŭda, hetyja traktary užo niezaležna ad linv mahli arać, ci baranawać pole, ale dla ich tož treba było wializarnych abšaraŭ, kab mahli ekanamična pracawać z swaimi 8-12 lamiešnymi płuhami, dy i cana ich była nie pad siłu nia tolki sialanam, ale i bahatamu falwarku, ci jak u Amerycy fermeru. Aproč taho, swaim wializarnym ciazaram 10-15 tys. klg. (klg. 2<sup>1/2</sup> f.) nadta utaptywali ziamlu.

Ad 1910 h. pačali budawać mašyny bolš adkazywajučyja wymoham sialanskaj haspadarki i ũ našy časy zbudawana užo značny lik dobrych mašin, jakija užo mohuć zadawolnić blizu ũsie patreby haspadarki.

Bačkaŭščynaj hetych nowych sielska-haspadarckich traktoraŭ jošć Ameryka. Sučasny amerykanski traktar najlepšych fabryk maje hetkija zadańni: jon moža arać, baranawać, siejać, kasić, žać, wazić i małacić — šmat taniej, čym heta robiać koni; jon moža pracawać u młynie, rezać doški, pry siačkarni, separatorach, pneŭmatyčnym dajefni karoŭ i ũ šmat inšych karysnych pracach. Jon šmat bolš ekanamičny, čym żywaja siła, karčuje les, buduje, ci papraŭlaje darohi, kapaje rawy, dy prosta niama tej raboty, jakoj nie zrabiŭ-by traktar.

Jon maje šybkašć ad 3 da 15-18 wiorst na haldzinu, jon ważyć i kaštuje stolki, jak dźwie pary dob-

rych koniaŭ, a zajmaje miesca mienš čym adna para koniaŭ. Hety najbołš raspaŭsiudžany traktar maje ad 22-30 konskich siłaŭ i moža arać hłyboka na 2-3 lemiašy, abo mielka na 3-4; jon bołš-mienš moža ūzarać za dzień na siaredniuju hłybinu 2-3 dziesiaciny.

Biazumoŭna, što kab pracawać z hetymi mašynami treba ūmieć z imi abchodzicca i dobra ich wiedać, ale ciż nia treba wiedać, jak chadzić za skacinaj, abo jak abchodzicca z koŭmi? Heta zdajecca ū našych staronach nadta lohkim, bo syn sielanina zmałku prywykaje da hetaj pracy. Syn amerykanskaha fermiera taksama zmałku prywučajecca da mašyny i pašla ūžo, budučy samastojnym haŭspadarom, dziwicca, jak možna nia znać mašyny, nia ūmieć z joj abchodzicca.

Aprača hetaha, najbołš pašyranaha traktaru, nawuka zdabywaje što raz to nawiejšyja. Adnym z najbołš admiennych jość tak zwany husień, jaki chodźić nie na kalosach, a na šyrokich rejkach; zbudawany jany tak specyjalna, što nadzwyczajna lohka chodziać pa ziamli. Na ralli jany blizu nie astaŭlajuć śladoŭ, a na hraskim miescy lohka prachodzicia tam, dzie nija-kija koni nia wyciahnuć.

Dziakujučy karysnaj henaj husianinaj systemie, śmat jakija fabryki wypuskajuć swaje mašyny z takimi kalosami, kab ich možna było źmianić na husień. Śmat źmianiajecca to-ż siła i wialikaść traktaraŭ. Choć duža wialikich (60-100 konskich sił) ciapier blizu nia robiać, ale zatoje maleńkija dachodzicia 4-5 sił i mohuć arać tolki adnym lemiasom. Naturalna, što taki traktar užo nia maje siły, kab wazić arataha i jon musić iści za mašynaj, jak za zwyčajnym płuham, kirujučy jaho rukami.

Kali Ameryka, jak bačkaŭščyna ūsialakich matorau, zbudawała najlepšyja konstrukcyi traktaraŭ, to Eŭropa pašla trochi inšym ślacham. Z adnaho boku jana maje to-ż dosyć dobryja traktary, a z druhoho boku eŭrapejcy źwiarnuli ūwahu na specyjalnyja mašyny.

Adnej z takich asabliwych mašin jość aŭtopłuh, heta—traktar specyjalna praznačany tolki da samaj worki. Heta mašina dosyć zručna dla worki i trochi taniej are ad zwyčajnaha traktara, ale zatoje jana wielmi niezručna, a nat' blizu susim niemahčyma dla inšych haŭspadarskich pracau i raspaŭsiudžana najbołš u Francyi, Čechii i Niamieččynie.

Hetkimi mašynami abrablajuć ludzi ziamlu. Kali-ż Bielaruś hetaha dačakaje?

F. Barawik.

## Z Bielaruskaha žyćcia.

### Z Bielarusi pad Polščaj.

**Bielaruskaja himnazija ū Radaškawičach** užo pačala swaju pracu. Budynak papraŭleny i wučyciali sabrany blizu ūsie.

**Bielarusy i studenski miżnarodny źjezd u Wařawie.** Niadaŭna ū Wařawie adbyŭsia studenski miżnarodny źjezd, na jaki bielaruskija studenty z Prahi wysłali dwuch swaich pradstaŭnikoŭ: Klimowiča i Żyłku. Ale polski konsul ū Prazie nie dazwo-liŭ im jechać. Nia hledziačy adnak na heta, Żyłka na źjezd studentaŭ usiož-taki prabraŭsia.

**Bielaruski pasolski mitynh.** 11 wieraśnia siol. h. ū Šarkaŭščynie, Dzišnienskaha paw. bielaruski pa-

soł P. Miatła mieŭ pramowu. Sialanie wializarnaj hramadoj abstupili paŭta i z wialikaj uwahaj i zacikaŭle-našciu wysłuchali 2-ch hadzinnuju pramowu. Razja-šniialisia zakony „jazykowyja“, patreba ašwiety i damahańnia swaich skoł, wyjašniłasia ziamielnaje py-tańnie. Ščyra dziakawali sialanie paŭtu za pryjezd i pramowu i prasili čašciej pryjaždžać.

**Prezydum Biel. Kamitetu Pomačy** na swaim pasiedzańni ūstanawiŭ płatu za bielaruski internat; płata padzielena na piat hrupaŭ: 5, 10, 15, 20 i 25 zł.

**Kamisija dziela ekzamienawańnia bielaruskich wučycialoŭ,** nia majučych pašwiedčańnia z bielarusaznaŭstwa, budzie ekzamienawać ad 27.IX da 1.XII siol. h. ū suboty ad h. 5 wieč. i ū niadzieli ad h. 11 ranicy ū Bielaruskaj himnazii (Wostrabramskaja 9).

### Z Sawieckaj Bielarusi.

**100.000 bielaruskich bukwaroŭ.** Bielaruskaje dziaŭžaŭnaje wydawiectwa nadrukawała k pačatku školnaha hodu 100.000 bielaruskich bukwaroŭ, 15.000 ekz. chrystam. „Rodnyja Ślachi“; 15.000 ekz. chrystam. „Rodnaje Słowa“.

**Pieradruk „Historyi Bielaruskaje Literatury“ Hareckaha.** Bielaruskaje dziaŭžaŭnaje wydawiectwa drukuje ū značnym liku ekz. „Historyju bielaruskaj literatury“ Hareckaha.

**Kursy pazaškolnaj ašwiety.** Niadaŭna ū Mien-sku začynilisia kursy pracauńikoŭ pazaškolnaj ašwiety. Kursy skončyli 60 čalawiek, z jakich bielarusau 45, — rešta rasiejcy, palaki i żydy. Kursy mieli za-dańniem padrychtawać pracauńikoŭ dla wiaskowych chat-čytałniaŭ i narodnych damoŭ, jakija pobač z bielaruskaju školaju źjaŭlajuca kulturnymi asiarodkami na wioscy. Adpawiedna hetamu byŭ зроблены падбор лектараŭ. Na kursach wykładałasia: bielarusaznaŭstwa, palityčnaja hramata, kaoperacyja, sanitaryja, bibliateč-naja praca, sialanski teatr, ściennaja i żywaja hazeta i inš.

**Bielarusčańnie Wiciebščyny.** Na pasyłku na-staŭnikaŭ u školy dałučanych da Bielarusi rajonaŭ uradam BSRR adpuščany 2.000 rub. Hetyja srodki buduć skarystany na darožnyja i inš. wydatki nastau-nikami i wykładčykami bielaruskaj mowy i bielarusaznaŭstwa.

**Bielaruskaja mowa na telegrafie.** Mienskaj poštaj ustanouleny pryjom telehramaŭ na bielaruskaj mowie ū miežach Bielarusi.

**Pjanstwa ū Bielarusi.** Rasiejskaja hazeta „Praw-da“ piša ab wialikim pjanstwie ū Bielarusi. U pracia-hu paŭhoda ūłady skanfiskawali 2.000 pryładaŭ dziela wykurwańnia samahonki i abwinawacili 210.000 asob. Pjanstwa da taho šyrycca, što nat' napiwajuca nie-wialikija dzieci.

### Bielarusy ū Čechii.

**Biuleteń Abjednanych Bielaruskich studenskich arhanizacyj.** Bielaruskija studenty pad takim nazowam wydali ū Prazie brašurku-žytkot na francuskaj mowie. Hety biuleteń maje ū sabie 16 staronak, na

jakich zmieščana 9 staciejak na roznyja temy. Staciejki hety adznačajuca pradiusim wialikim patryotyzmam i zdarowymi palityčnymi pahladami. Zaslužwaje takža na űwahu, što biuleteŕ napisany dobrej francuskaj mowaj i dziela hetaha znajdzie wialikaje pašyreŕnie zahranicaj, niasučy űsiudy dumku našaj moładzi ab Bielarusi.

## Z POLŠČY.

**Niabywały napad na ciahnik.** 24 wierašnia siol. h. na ciahnik idučy z Bierašcia da Łuninca, miž stancyjami Parachonsk i Płaŭna, a 2 h. ű dzieŕ, napala 40 aružnych čaławiek. U ciahniku, miž inšym, jechali: paleski wajewoda Daŭnarowič, akružny kamentant palicyi, biskup Łazinski i sanatar Wyšlouch. Usich ich ahrabili, a kamentanta i wajewodu raždzili da naha i pabili. Ahrablenym bytcam pakinuli kwity ad niejkaha ukrainska - bielaruskaha tawarystwa. Zabity adzin i 2 rannija.

**Pastanowy „wyzwolenia“.** 16-ha minula ha miesiaca adbyłasia zasiadaŕnie klubu „Wyzwolenie“, na jakim miž inšym pryniaty pastanowy damahajučyjasia rospusku ciapierašniaha Sojmu i sklikaŕnia nowaha.

**Sawieckaja ahitacyja.** Polskija hazety pišuč, što Sawieckija űlady apošnim časam na bielaruskija i űkrainskija zemli pad Polščaj nastali mnoha ahitarau, jakija puskajuč siarod ludnašci wiešci, što Bielaruskaja Radawaja Respublika i takaja-ž Respublika Ukrainskaja ű chutkim časie pojduč wajnoj na Polšč, što nia treba placič padatkaŭ i h. d. Dziela hetaha palicyja akuratniej ciapier šciraže hranicu.

**Išče raz „pryzrerk“.** U paławinie prošlaha miesiaca prawasłaŭny mitrapalit Dzianis byŭ u staršyni Rady Ministraŭ p. Hrabskaha i pradstawiŭ jamu roznyja žali z žyčcia prawasłaŭnaj Cerkwy ű Polščy. Usio raskazanaje p. Hrabski „pryzrerk“ razhledzič.

**Lik palityčnych wiaźniaŭ.** 25 žniŭnia byŭ zrobleny špis usich palityčnych wiaźniaŭ u Polščy, jakich akazałasia 1.419 čaławiek, u tym liku: palakoŭ 389, ukraincaŭ 299, bielarusau 145, žydoŭ 497, niemcaŭ 16, ličwinou 36 i 1 čech.

**Bajkot Sojmu.** Niadaŭna polskija hazety razniešli wiestku, što byccam nikatoryja űkrainskija pasly na pieršym wasieŕnim zasiadaŕni Sojmu majuč zlažyč zajawu i pakinuč jaho nazaŭsiody. Kažuč tak-ža, što henyja űkraincy z padobnym prajektam zwaročwalisia tak-ža da paslou bielaruskich.

**Daŭno para.** Još čutki ab majučaj chutka nastupič žmienie ministraŭ sprawiadliwašci i sprau unutranych. A moža i sapraŭdy dadumajuca heta zrabič, bo űžo daŭno para.

**Išče adzin prajekt.** Ministar ziarnielnych reformau maje pradstawič Sojmu prajekt parcelacyi hruntaŭ i finansawaj padmohi. Heta űžo budzie čaćwiorty prajekt

CYTAJCIE I PAŠYRAJCIE „KRYNICU“.

## Z USIAHO ŠWIETU.

**Wyniki wybaraŭ u Samaŭrady.** U Litwa. wie niadaŭna adbylisia wybary ű Samaŭrady. U miastowuju radu ű Koŭnie wybrany: 28 litwinou, 17 žydoŭ, 16 palakoŭ, 6 niemcaŭ i 1 rasiejec.

**Chutka pryznajuč Litwu praŭna.** Juhaslawija ű chutkim časie maje Litwu pryznač de jure (praŭna).

**Sielska-haspadarčaja akademija.** „Liet. Žinios“ piša, što űžo apracowuwajuč statut sielska-haspadarčaj akademii, da jakoj u chutkim časie pačnuč zapiswač studentau.

**Niabywałaja pawodka.** Niadaŭna nad Rasiejaj. Pietrahradam praniašlasia strašennaja bura i nawalnica, zaliŭšaja űwieš horad. Wada žniasła mnoha damou, a tak-ža i ludziej.

**Probnaja mobilizacyja.** Padčas zasiadaŕniaŭ Lihi Narodaŭ, na jakich mnoha bylo pustych hutarak ab razaružaŕni, bałšawiki na Bałtyckim mory zrabili manieŭry marskoj zbrojnaj siły.

**Šwiatočnyja dni.** Rada Narodnych Kamisaraŭ začwiardziła hetki špisak šwiataŭ, u jakija budzie spyniena űsiakaja praca ű uradowyah ustanowach SSRR, — u tarhoŭli i na fabrykach: 1 studzienia — Nowy Hod, 21 studz. — dzieŕ žaloby pa Leninie, 22 studz. uhodki rewalucyi, 12 sakawika — űpadak manarchii, 18 sakawika — dzieŕ Paryžskaj Kamuny, 1 traŭnia — mižnarodnaje šwiata praletaryjatu, 6 lipnia — pryniačcie Radawaj Kanstytucyi, 7 listapada — rewalucyja kamunistyčnaja. Aproč hetych uradowych šwiat, možna wierujučym šwiatkawač pa 2 dni na Kalady i Wialikdzieŕ i adzin dzieŕ na Trojcu.

**Polskija škoły.** Jak piša bałšawicka-ja „Prawda“ ű Radawaj Ukrainie istnujuč ciapier 232 polskija škoły, da jakich chodzič 11.000 dziaciej. U najbližešym časie ű hub. Padolskaj i Kijeŭskaj majuč adčynič išče 40 škol.

**Nia nadta chočuč.** Jak wiedajem, Liha Narodaŭ žadaje pryniač da siabie Niamieččynu, ale hetaja bačučy, što z Lihi, ci lepš — pustoj hawarylni, tołku niamnoha, űstupač u jaje nie špisašajecca.

**Pryznaŕnie SSRR.** Francuski űrad Francyja. pastanawiŭ zaraz-ža pryznač SSRR, — jašče pierad zaklučeŕniem tarhowaha dahaworu. Jak wiadama, komisija dla apracawaŕnia sprawy űžo pracuje. Zaraz-ža pašla aktu pryznaŕnia, ű Maskwu budzie pasłana specyjalnaja delehacyja dla zaklučeŕnia tarhowaj umowy.

**Narady z Polščaj** u sprawie pierahledžaŕnia francuska-polskaha handlowaha dahaworu majuč pačacca ű pačatku hetaha miesiaca.

**Pazyčka bałšawikom.** Anhlickija hazety pišuč, što kali dojdzie da skutku pazyka bałšawikom, dyk budzie dasiahač da 20 miljonau funtaŭ šterlinhaŭ.

**Abaronny sajuz Kitaju z SSRR.** Pa-  
**Kitaj.** miż uradami Kitaju i SSRR padpisany da  
hawor ab uzajemnym padtrymańni ũ wy-  
padku umiašańnia eŭrapejskich wojsk u kitajskija  
sprawy. Adbyłosia pasiedzańnie kitajskaha habinetu,  
na jakim pastanoŭlena asudzić dumku ũmiašacielstwa  
dziaržaŭ u sprawy Kitaju i rašuča admowicca ad  
ich prapazycyi sklikać „kanferencyju dzieła kitajskich  
spraw“... Nacyjanalny ruch u Kitai pašyrajecca, zachop-  
liwajučy ũsio nowyja rajony.

**Rewalucyja trywaje.** Hroznaja čhatniaja wajna,  
achapiušaŭ apošnim časam Kitaj, trywaje dalej. Zma-  
hajucca miż saboj dźwie partyi: adna, što staić za na-  
rodnuju kitajskuju samadzielnaść, a druhaja padtrym-  
liwaje zaležnaść Kitaju ad Eŭrapejskich dziaržaŭ, asab-  
liwa-ž ad ich kapitałaŭ.

## Z WILNI.

— „**Biełaruskaje Hramadzianskaje Sabrańnie**“.  
U Wilni, jak wiedama, ad nikatoraha času istnuje  
„Biełaruskaje Hramadzianskaje Sabrańnie“. Čamu he-  
ta „sabrańnie“ zawiecta „biełaruskim“, — niawieda-  
ma, bo tam siadzić kučka ludziej, jakaja prawodzić  
polskiju ũradawuju palityku, majučuju na mecie abar-  
onu polskaha ũradu i intaresaŭ Polšcy. Hazeta „Hra-  
madzki Hołas“ naležyć da hetaha-ž „sabrańnia“.

— „**Wialikaje prastupleńnie**“.  
„Dzien. Wilen.“  
niadaŭna žmiaściu zamietku, z wialikim ždziuleńniem  
i bureńniem ab tym, što ũ litoŭskaj pačatkowaj ško-  
le ũ Wilni znajšłasia hieohrafičnaja karta ũ... biełar-  
uskaj mowie.

— **Niezdawoleny.** Toj-ža „Dzien. Wil.“ strašen-  
na zły na anhielca Morela, jaki byŭ niadaŭna ũ Wilni,  
hutaryu z biełarusami, litoŭcami i polskimi socyjali-  
stymy, a da panoŭ endekaŭ nie zajšoŭ.

— **Ci byŭ sens?** 21-ha wierašnia senatar Bah-  
danowič i pašoł Kachanowič (z Biełar. Klubu) prad-  
carkwoj na Źwiaryncy zrabili mitynh prociŭ nowaha  
kalendara ũ žyćci carkoŭnym i hawaryli... pa rasiejsku.

— **Kamu buduć patrebny takija pastyry?** Wi-  
lenskaja prawasłaŭnaja duchoŭnaja seminarija zawo-  
dzić u siabie całkom polskija paradki. Na čale semi-  
naryi staić ciapier Antonij, wiadomy z swajho pad-  
chlebstwa da polskaha ũradu. Nawuka ũ seminariji  
pastupowa budzie adbywacca pa polsku. Urad hetuju  
dumku prawodzić ćwiorda i z uporstwam.

— **Nazad „adbłahasławiŭ“.** „Sabor“ prawasłaŭ-  
nych biskupaŭ pa zahadu polskaha ũradu ũ žyćci  
carkoŭnym „błahasławiŭ“ jak wiedama, nowy kalen-  
dar. Ciapier, toj-ža „sabor“ swaju pastanowu „adbła-  
hasławiŭ“ nazad, pastanaŭlajučy: Kali dzie nasialeńnie  
choča šwiatkawać šwiaty pa staromu stylu, dyk šwia-  
šćefniki pawinny służyć u carkwoch i palicyja nia  
maje prawa zabaraniać i naahuł umiešywacca ũ he-  
tyja sprawy. Treba tolki, kab aficyjalna šwiatkawali  
tyja-ž samyja šwiaty i pa nowamu stylu!...

— **Wilenskija ceny.** Za kilo: žyta 19-18 hrašej,  
awios 20-15, hrečyha 21-18, pšanica 22-21, jačmień  
20-17, pšaničnaja muka 68-70, pytlawanaja 32-30,  
razowaja 19-22, krupy jačmiennyja 56-40, haroch 36-

21, chleb pšonny 70-61, pytlawany 43-36, razowy 24-20.  
Cukier u kawałkach 1 zł. 52 - 1 zł. 15 hr., sol bie-  
łaja 34-25, syr zwyčajny 2 zł. - 1 zł. 83 hr., jajko  
16-10 hr., litr małaka 38-28, maśla sałonaŭje 5-3 zł.,  
niesalonaŭje 5.50-4.60.

## USIAČYNA.

### Žart.

Babka, a babka, — pytaŭjecca ũnučak, — ci  
babka da nas sama pryjšła, ci chto prynios?

— Sama, dzietački, sama, nichto mianie nia nios.

— A čamu tatka, jak babka jšła, hlanuŭ u wak-  
no i skazaŭ: „Wo, ũžo babku čort niasie!“...

### PRYKAZKI.

1. Čort ab paciery nia špiraŭsia-b, kab ich umieŭ.
2. Kawal kujec — žonka pieśni piajec, šawiec  
šyjeć — žonka wyjec.

### ZAHADKI.

1. Biaz ruk, biaz noh, a dźwiery adčyniaje.
2. Što heta za zahadka, što pad jajkami hładka.

### Razhadki z Nr. 25.

1. Mak.
2. Ludzi z lyžkami kala misy.

## Naša Pošta.

**K. Jurkanisu** ũ Pierawałcy: „Krynicu“ Wam pa-  
syłajem. Pašyrajcie!

**Z. Rużyckamu** ũ Bierašci: 1 zł. 80 hr. atrymali.  
Dziakujem. „Krynicu“ pasyłajem.

**M. Jelinskamu** ũ Zalesi: 2 zł. 50 hr. atrymali.  
Dziakujem. „Krynicu“ pasyłajem.

**J. Skwarku** ũ Bielanach: „Krynicu“ Wam pasy-  
łajem. Pašyrajcie rodnaje slowa! Prysyłajcie adrasy  
susiedziaŭ i znajomych.

**M. Maścierku:** 1 zł. 20 hr. atrymali. Dziakujem.

**J. Andruškiewiču** ũ Hucie: 6 zł. atrymali. Dzia-  
kujem usim Wam. „Krynicu“ wysyłajem na tyja ad-  
rasy, na jakija wy prasili.

**J. Gass'u** ũ Smarhoniach: „Krynicu“ Wam pa-  
syłajem. U sprawie knižak žwiarniciesia ũ Biełarusk-  
ju kniharniu: Wilno, Zawalna 7.

**A. Uhliku:** „Krynicu“ my wysyłajem akuratna.  
Dawiedajciesia na swajej poście, dzie jana jaje dziaje.  
3 zł. 50 hr. atrymali. Dziakujem.

**S. Siniaku** ũ Kazłoŭščynie: „Krynicu“ Wam pa-  
syłajem. Što da knižak, dyk paprosim Biełaruskuju  
Kniharniu, moža jana Wam wyśle.

**Knibarni „Wiosna“** ũ Świancianach: Pawiedam-  
lajem išće raz, što 5 zł. atrymali i akuratna wysyła-  
jem „Krynicu“. Widać zatrymliwajuć na wašaj poście.

**Astapowiču** ũ N.-Myšy: „Krynicu“ Wam wysy-  
łajem.